

KURIER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmicki...

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70.

Poznań, środa dnia 14 kwietnia 1937

Rok 32

Nr. 168

Walna bitwa o górę Garabitas

Dowództwo obrony Madrytu pchnęło do ataku 50000 żołnierzy

Paryż. (PAT) Havas donosi z Madrytu, że od samego rana na odcinku Casa del Campo rozlega się kano-

Paryż. (PAT) Havas donosi z Madrytu: Przez całe rano trwała walka o górę Garabitas w Casa del Campo. O świcie powstańcy po silnym przygotowaniu artyleryjskim ruszyli do przeciwnika.

Paryż. (PAT) Havas donosi z Naval Carnero: Główne wysiłki wojsk rządowych na froncie madryckim są skoncentrowane w dzielnicy uniwersyteckiej.

Paryż. (PAT) Havas donosi z Siguenza: W niedzielę rano brygada międzynarodowa zaatakowała przednie strażnice powstańców między szosą aragońską a m. Arjona.

Z frontu aragońskiego Paryż. (PAT) Havas donosi z Barcelony, że ubiegłej nocy oddziały wojsk rządowych dokonały niespodziewanego wypadu na pozycje nieprzyjacielskie pod miejscowością Tosos.

Z frontu baskijskiego Vittoria. (PAT) Milicjanci baskijscy zaatakowali stanowiska powstańców pod Arralde. Atak został odparty przez piechotę powstańczą, która w śmiałym przeciwuderzeniu zadawała milicjantom porażkę.

Paryż. (PAT) Havas donosi z Vittoria: W niedzielę po południu wojska rządowe trzykrotnie zaatakowały stanowiska powstańców na odcinku Signa, lecz za każdym razem byli odparci ogniem karabinów maszynowych.

W Zatoce Biskajskiej

San Sebastian. (PAT) Dowództwo marynarki powstańczej opublikowało rozporządzenie zawiadamiające, iż żegluga między przylądkiem San Adrian a wysokością Baldayo jest nad-

zwyczaj niebezpieczna ze względów związanych z działaniami wojennymi. Rząd powstańczy składa z siebie wszelką odpowiedzialność za ewentualne wypadki, które mogłyby się wydarzyć na skutek zlekceważenia tego zawiadomienia.

Paryż. (PAT) „Le Temps“ donosi, iż rząd angielski polecił swemu ambasadorowi, przebywającemu obecnie w Hendaye, poinformować hiszpańskie władze nacjonalistyczne, iż stawianie pływających min u wejścia do portu Bilbao jest naruszeniem prawa międzynarodowego i dlatego powinny one być natychmiast usunięte.

Rokowania polsko-gdańskie

Pertraktacje senatu W. M. z polskimi sferami gospodarczymi

Gdańsk. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Gdańsku pertraktacje, które stanowią nowość w stosunkach polsko-gdańskich. Senat Wolnego Miasta podjął rozmowy z polskimi sferami gospodarczymi.

Rozmowy wczorajsze rozpoczęły się właśnie na platformie tej deklaracji. Na czele delegacji polskich sfer gospodarczych stanął dyrektor Wachowiak z Katowic, na czele senackiej delegacji gdańskiej radca Hoffmann.

Pertraktacje potrwać kilka tygodni. Poszczególne sprawy będą badane przez specjalne komisje wyłonione spośród członków obu delegacji.

Schacht u króla Belgów

Niemcy pertraktują o dostawy surowców z Konga belgijskiego

Bruksela. (PAT) Dr Schacht był wczoraj z rana przyjęty na audiencji przez króla Leopolda III, po czym konferował z prezydentem Banku Narodowego Frankem, który uprzednio odbył dłuższą naradę z premierem van Zeelandem.

Agencja Havasa donosi z Brukseli: Rozmowy min. Schachta w Brukseli otoczone są ścisłą tajemnicą. Jednocześnie jednak omawiane są żywo kontakty, jakie nawiązały niemieckie sfery gospodarcze z importerami artykułów kolonialnych w Antwerpii.

jest szczególne znaczenie, a jednocześnie jeszcze i z tego powodu, że premier van Zeeland po przyjęciu misji przeprowadzenia badań nad międzynarodową sytuacją gospodarczą, po raz pierwszy ma możliwość nawiązania bezpośredniego kontaktu z kierowniczą osobistością gospodarstwa Rzeszy.

Nowy lotniskowiec brytyjski

London. (PAT) W stoczni Birkenhead spuszcza się na wodę w obecności sir Samuela Hoare lotniskowiec „Ark Royal“. Lotniskowiec o wyporności 22.000 ton ma 240 m długości i mieści na pokładzie 70 samolotów.

Pogrzeb b. sultana

Fez. (PAT) Wczoraj rano odbył się pogrzeb b. sultana marokańskiego Mulej Hafida. W pogrzebie brały udział olbrzymie tłumy.

Na uroczystościach pogrzebowych obecny był również francuski rezydent generalny oraz generałowie Francois i Blanc.

Z Komisji Kontroli Cen

Warszawa. (PAT) Komisja Kontroli Cen powołała podkomisję, która przeprowadza badania nad zagadnieniem niższych cen mąki i chleba po wprowadzeniu ograniczeń przemysłowych, przewidzianych rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych z dnia 8 bm. o przemiale pszenicy i żyta.

Stosunki włosko-rumuńskie

Paryż. (PAT) Havas z Bukaresztu: Koła polityczne i prasa rumuńska przewidują możliwość zbliżenia między Włochami a Rumunią w wyniku poprawy stosunków między Włochami a Jugosławią.

Protest Niemiec w Watykanie

Rzym. (PAT) Wiadomości o złożeniu przez rząd niemiecki noty protestacyjnej w Watykanie przeciw ostatniej encyklice papieskiej, dotyczącej położenia Kościoła Katolickiego w Niemczech, nie została dotychczas urzędowo potwierdzona przez miarodajne sfery watykańskie.

„Tajne“ wybory w Sowietach

Moskwa. (PAT) Z różnych okolic kraju nadchodzą wiadomości, iż tajne wybory stały się jawnymi. W miejscowości Kingisjusz obwodzie leningradzkiego członek rejonowego komitetu partyjnego Pietruchin wyjaśniając ordynację wyborczą polecił głosującym listę podpisywać nazwiskami kandydatów przed wrzuceniem do skrzynki, „ażby komisja wyborcza mogła ustalić, kto z komunistów brał udział w wyborach“.

Miejski komitet partyjny w Pietropawłowsku chcąc popisać się przed władzami wzorowym przeprowadzeniem wyborów, w przededniu wyborów urządził próbę generalną i dopiero po takiej repetycji następnego dnia odbyły się wybory.

Z plenarnego zebrania Izby Przemysłowo-Handlowej

Obfity porządek obrad wczorajszego zebrania plenarnego Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, które odbyło się przy licznych udziałach radców pod przewodnictwem prezesa Izby p. St. Kałamańskiego, obejmował 11 punktów.

Zebranie zajął obszernym przemówieniem prez. Kałamański, zwracając uwagę, iż obecny moment jest przełomowy dla życia gospodarczego, które zaczyna się dzwigać z długotrwałego letargu. Wskazując na dokonującą się poprawę gospodarczą liczne cyfry. I tak wskaźnik ogólny produkcji przemysłowej podniósł się w początkach rb. na 88,5, wskaźnik konsumpcji nawet na 94,7; również wskaźnik zatrudnienia, mierzony ilością robotniko-godzin, wzrósł na 83,7. Niewątpliwie widoczna jest też poprawa w sytuacji skarbu państwa. W dalszym ciągu swych uwag prez. Kałamański omówił szereg innych aktualnych zagadnień gospodarczych, jak kwestię motoryzacji, sprawę planu inwestycyjnego, groźbę odprzemysłowania Wielkopolski, której Izba zamierza w miarę możliwości przeciwdziałać, obszerniej dotknął sprawy wzrostu cen i wynikających stąd zarządzeń, z zadowoleniem stwierdził, iż przyłączenie 4 powiatów b. Kongresówki do okręgu Izby spotyka się z zadowoleniem tamtejszych kół zainteresowanych, wreszcie wspominał o współpracy Izby nad urzeczywistnieniem racjonalizacji handlu wewnętrznego w Polsce. Na koniec zapowiedział odbycie wielkiej konferencji gospodarczej w dniu poświęcenia nowego gmachu P. K. O. (9 maja rb.) z udziałem wicepremiera Kwiatkowskiego, min. przemysłu i handlu Romana oraz prawdopodobnie min. rolnictwa Poniatowskiego.

Po tym przemówieniu prezes Kałamański dokonał wręczenia dyplomów zasługi z okazji 25-lecia pracy zawodowej 5 kupcom z Leszna, a mianowicie pp. Józefowi Rybackiemu, Teofilowi Zgańskiemu, Piotrowi Switońskiemu, Feliksowi Bulińskiemu i Józefowi Bilińskiemu. Izba dała wyraz swemu uznaniu dla wytrwałej pracy jubilatów oklaskami.

Dyrektor Izby, dr St. Waschko, zakomunikował następnie zebranym, iż budżet Izby został z drobnymi zmianami zatwierdzony przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Sytuacja finansowa Izby w rb. kształtuje się na ogół pomyślnie.

Na wniosek prezydium dokonano kooptacji dwóch nowych radców w osobach pp. dyr. Jana Ligockiego i dra Antoniego Skowrońskiego, ponad to uzupełniono skład komisji: socjalnej przez wybór radcy Nowaka, prawniczej — dra Skowrońskiego i polityki gospodarczej — radcy Nowaka. Do izbowej komisji badania cen wybrano pp. Majewicza, Rotnickiego, Kuglina i dra Skowrońskiego z grona radców oraz pp. K. Wilaka, St. Kowalskiego i dyr. Prymkego z grona obywateli.

Obszerniejszą dyskusję wywołała sprawa przejścia przez m. Poznań licencji handlowych, prowadzonych przez Izbę, zreferowaną przez dyr. dra Waschkę. Upoważniono prezesa i dyrektora Izby do sfinalizowania umowy z magistratem.

Po przerwie, podczas której zebrani spożyli posiłek w lokalach Izby, wznowiono obrady, których przedmiotem był najpierw projekt nowelizacji ustawy o nieuczciwym współzawodnictwie zarobkowym. Sprawa ta wywołała ożywiającą dyskusję, w której uczestniczyła znaczna ilość radców. Po uchwaleniu

Przeszło 500 niewykończonych budowli

Sprawa obciążenia kredytów budowlanych z 48 milionów na 8 milionów zł przez ministra skarbu była już przedmiotem pełnych troski narad Komitetu Rozbudowy Miasta Poznania w dniu 1 kwietnia. Na Poznań przydzielono zaledwie 250 tys. zł kredytów budowlanych, kwota oczywiście nie wystarczająca wobec potrzeb kredytowych miasta, gdzie obecnie jest 521 budowli niewykończonych.

W związku z wytworzoną sytuacją, odbyło się wczoraj nowe posiedzenie Komitetu Rozbudowy M. Poznania. Przewodniczący inż. arch. Czarnecki

w tej sprawie zasadniczych tez, Izba wysłuchała referatu wicedyrektora mgra Kołodzieja w sprawie projektu ustawy o przeciwdziałaniu gospodarzo nieuzasadnionym cenom przedmiotów powszedniego użytku, tak aktualnej w związku z rozpoczętą świeżo akcją zwalczania drożyzny, po czym program przyszłych prac Izby przedstawił dyr. dr Waschko.

Interesujący referat p. nacz. Dębickiego o szkolnictwie zawodowym i wolne głosy wyczerpały obfity program zebrania plenarnego Izby.

zapoznał zgromadzonych z trudną sytuacją w budownictwie, grożącą zwiększeniem się bezrobocia. Stwierdził też, że Poznaniowi daleko jeszcze do nasycenia potrzeb mieszkaniowych. Na wykończenie rozpoczętych budowli potrzeba około 6 milionów złotych.

Po przeprowadzeniu dyskusji postanowiono zwrócić się do banków o zbadanie możliwości uruchomienia kredytów. Postanowiono też zabiegać o pomoc w Warszawie oraz przedstawić położenie wicepremierowi Kwiatkowskiemu podczas pobytu jego w Poznaniu na Targach Poznańskich. (kl)

Sprawa o zajścia w Mińsku Maz.

Echa zamordowania śp. wachmistrza Bujaka

Warszawa. (Tel. wł.) W Sądzie Okręgowym w Warszawie rozpoczęła się sprawa dziesięciu młodych członków Stronnictwa Narodowego z Mińska Mazowieckiego, pp. Mariana Świętochowskiego, Józefa Kiwicza, Józefa Ruty, Kazimierza Budka, Czesława Olszewskiego, Jana Wilka, Bolesława Sitnickiego, Stanisławy Wasiak i Bolesława Pustoly, oskarżonych z art. 163 k. k. o to, że „dnia 4 czerwca 1936 r. w Mińsku Mazowieckim wzięli udział w zbiegowsku publicznym, które wspólnymi siłami obrzuciło kamieniami domy, zamieszkałe przez Żydów, tłukąc szyby i niszcząc urządzenie mieszkań, pobiło Esterę Goldsztajnową i podpaliło stajnię, należącą do Abrahama Dawidowicza i też Goldsztajnowej, na skutek czego spalił się ich dom, szopa i stajnia wraz z inwentarzem”.

Śledztwo nie wykryło żadnych sprawców podpalenia domów żydowskich i wskutek tego sprawa prze-

ciwko nim została umorzona. Wytoczono jedynie oskarżenie o urządzenie zbiegowskiego występnego, podczas którego Żydzi doznali uszkodzeń. Ze strony żydowskiej zgłoszono powództwo cywilne.

Z uzasadnienia aktu oskarżenia wynika, że zajścia przeciwżydowskie w Mińsku Mazowieckim wybuchły w związku z zabójstwem wachmistrza 7 pułku ułanów, śp. Jana Bujaka, przez Żyda Judkę Chaskielewicza.

Ekscesy miały miejsce po pogrzebie tragicznie zmarłego wachmistrza Wojsk Polskich.

Na rozprawę powołano jedenastu świadków oskarżenia, w tym sześciu Żydów, oraz ośmiu świadków obrony, gdyż sąd odrzucił kilkunastu wskazanych przez oskarżonych świadków.

Obrony oskarżonych członków Str. Narodowego podjęli się pp. adw. Aleksandra Stypułkowska, adw. Janusz.

O zniesławienie woj. Dziadosza

Toruń. (Tel. wł.) Narodowe „Słowo Pomorskie” w grudniu ub. r. zamieściło sprawozdanie z głośnego procesu konfidenta carskiej „Ochrawy” Lisa-Błońskiego, zaopatrującego sprawozdanie tytułem „Wojewoda Dziadosz karany za fałszerstwo dokumentów”. Taka bowiem opinię wyraził pod adresem Dziadosza jeden ze świadków w procesie, mjr Zajęczkowski. Tytuł ten został swego czasu skonfiskowany, a w związku z tym wytoczono sprawę redaktorowi odpowiedzialnemu „Słowa Pomorskiego” o zniesławienie w druku wojewody Dziadosza.

Wyznaczona na dzień wczorajszy przed toruńskim Sądem Okręgowym rozprawa nie doszła do skutku. Sąd

bowiem po wysłuchaniu tłumaczeń oskarżonego, na wniosek obrońcy p. dra Ossowskiego, postanowił rozprawę odroczyć i powołać na świadków kieleckiego wojewodę Dziadosza oraz mjrą Zajęczkowskiego z Lublina. (z)

Luksemburg robi porządek

Luksemburg. (PAT) Rada państwa przygotowała projekt ustawy o ochronieładu politycznego i społecznego w kraju. Projekt przewiduje m. in. natychmiastowe rozwiązanie partii komunistycznej. Rządowi pozostawiona ma być możliwość rozwiązywania i innych ugrupowań i związków, które by dążyły do zmiany konstytucji na drodze gwałtu, lub które by usiłowały wylaemywać się spod konstytucyjnie ogłoszonych przepisów.

Z CHWILI

Katolicki Uniwersytet w Lublinie, jedyna wyższa uczelnia w Polsce związana w swojej duchowej i organizacyjnej istocie wyraźnie z katolicyzmem, winien być wzorem i ośrodkiem katolickiej myśli naukowej i wychowawczej. Niestety stan rzeczy, jaki trwa na tym uniwersytecie, budzi u wielu troskę i obawę.

W wieczornym wydaniu omawialiśmy szkodliwą książkę, porównując katolicyzm z komunizmem, której autorem jest — jak mówią powszechnie i co nie zostało sprostowane — profesor uniwersytetu lubelskiego (p. Krzyżanowski). Obecnie zwrócić musimy uwagę na stosunki panujące wśród młodzieży tego uniwersytetu.

Jak donosi narodowy „Głos Lubelski”, działają tam: katolicka organizacja „Odrodzenie”, Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej, „Legion Młodych”, „Strzelec” i „Młodzież Wszepolska”. Prócz „Odrodzenia” wszystkie inne organizacje są dzisiaj rozwiązane, ale ich zwolennicy działają. Członkowie katolickiego „Odrodzenia” idą ręką w rękę z „sanacyjnymi”, „demokratami”, „strzelcami”, „legionistami” przeciwko młodzieży narodowej.

Nie przeszkadza katolickiemu „Odrodzeniu”, że jeden z lewicowych sojuszników głosował na pewnym zebraniu zaciśniętą pięścią, symbolem „folksfrontu”; nie podrywa sojuzsu ulotka demokratów: „Precz z klerem, precz z czarną międzynarodówką”. Sojusznicy przystąpili wspólnie do wyborów zarządu „Bratniej Pomocy”, wybierając prezesem kandydata z listy „Strzelca”, który skupił dwa głosy „Strzelca” i „Legionu Młodych”, dwa głosy „Odrodzenia” i głos Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej. Ta sama większość występowała i w innych wypadkach.

Fakt współpracy katolickich „odrodniciów” z lewicowcami i często ateistami stempla „sanacyjnego”, charakteryzujące dobitnie oblicze „ideowe” „Odrodzenia” w Lublinie.

*

Wspomniany wyżej prof. Krzyżanowski, autor wydanej pod pseudonimem Z. Dębna szkodliwej książki, zestawiającej katolicyzm z komunizmem, został — wiceprezesem „Ozonu” w Lublinie.

I to i tamto składa się na jednolity obraz „ideowy”...

*

„Völkischer Beobachter” w korespondencji z Warszawy pisze o chwiejności polskiej polityki zagranicznej w okresie nieobecności w kraju ministra Becka, a zarazem ubolewa, że nowy obóz rządowy („OZN”) unika wypowiedzenia się w sprawie polityki zagranicznej, co zdaniem autora nie wzmacnia, lecz osłabia pozycję „OZN”.

Jak ci panowie politycy i dziennikarze niemieccy lubią w stosunku do oddolnych polskich sfer politycznych odgrywać rolę — suflerów!...

Banknoty 50-guldenowe

Gdańsk. (PAT) Bank Gdański przystąpił do wydawania banknotów 50-guldenowych, których brak dał się tu bardzo odczuwać. Są one utrzymane w kolorze żółto-czerwonym.

Rex Stout

Jego drugie oblicze

Przełożył z oryginału angielskiego z upoważnienia autora

51) ANTONI ST. HOFFMANN

Wolf powoli potrząsnął głową. — To nie zaprowadzi nas do rozwiązania zagadki, panie Cramer.

— Ale mnie to wystarczy. Czy zechce pan odpowiedzieć?

— Oczywiście, że nie... Przepraszam, chwilę cierpliwości! Niech mi pan pozwoli całą tę sprawę ująć z odmiennego punktu widzenia, dobrze? Otóż pytanie powinno brzmieć: czy to, co mi powierzono, a co dotyczy wspomnianych czterech osób, może się przychytnić do wyjaśnienia, kto jest zabójcą Harlana Scovila, lub czy posłużyć może do tego, aby uchronić markiza przed szantażem czy innymi przykrościami? Czy zgadza się pan na takie postawienie kwestii?

Cramer wybałuszył oczy: — Co takiego? Niech pan to powie jeszcze raz. Wolf powtórzył powoli do samo.

— Dobrze, — rzekł Cramer, — a teraz niech pan odpowie.

— Odpowiedź brzmi: nie.

— He? Eh, zawracanie głowy! Przecież ja się pana pytam, panie Wolf!...

Wolf uniósł znów rękę: — Dość! Ta sprawa jest dla mnie skończona. Przyznaję, że ma pan pełne prawo wyznaczyć ode mnie, bym nie tylko nie przeszkadzał, ale nawet pomagał panu w chronieniu dostojnego gościa naszego kraju przed szantażem i napaściami. To samo dotyczy pańskich starań o rozwiązanie zagadkowego morderstwa, jakie się zdarzyło. Ale niech się pan pogodzi z dwoma faktami: po pierwsze, bynajmniej nie jest wykluczone, że pańskie dwie chwalebne intencje, o których wspomniałem, okażą się sprzeczne jedna z drugą. Po wtóre, jeśli idzie o pytanie, jakie mi pan

zadał, odpowiedź moja, przynajmniej na razie, nie ulegnie zmianie. Ale może mógłbym odpowiedzieć na inne pańskie pytania? Chce pan spróbować?

Cramer patrzył uważnie, żując cygaro. — Pan coś wie, panie Wolf, coś pan tam jeszcze ukrywa przede mną! Pewnego dnia upadnie pan na nos i nabije sobie porządnie guza.

— Te same słowa, w tym samym pokoju, tylko w innej sprawie, powiedział pan do mnie już przed ośmiu laty.

— Wcale się nie dziwię, że raz już to panu powiedziałem. — Wpakował zimne i pożute cygaro do popielniczki i zapalił świeżo. — Ale dobrze, pytajmy dalej. Co miał pan na myśli, mówiąc, że moje dwie intencje, a więc ochronę markiza i wykrycia morderstwa, mogą się okazać sprzeczne ze sobą? Zapewne markiz osobiście był tym, który Harlanowi Scovilowi wpompował porcję ołowiu do żołądka? Czy tak? To nieźła myśl.

— Sam też już o tym myślałem. Bynajmniej nie jest niemożliwe, że tak było naprawdę. Czy markiz posiada alibi?

— Nie wiem. Sądzę, że naczelnym komisarz zapomniał spytać go o to. Może pan ma jakieś dowody?

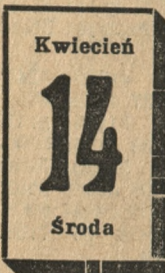
— Nii. Nic zupełnie. — Wolf pokiwiał małym palcem: — Ale powiem panu co innego. Dla mnie również sprawa wykrycia mordercy Scovila posiada pierwszorzędne znaczenie. I to w interesie mojej klientki. A właściwie, dwóch klientek.

— O, ma pan klientki?

— Owszem, mam. Powiedziałem panu, że kto wie, czy nie mógłbym odpowiedzieć panu na inne pytania, gdyby pan mi je zadał. Na przykład, czy pan wie, kto siedział przed trzema godzinami w tym samym krześle, które teraz pan zajmuje? Klara Fox. A w tamtym krześle? Hilda Lindquist. A tutaj? Mike Walsh. Zdaje się, że to wyzperuje listę z owego ostawionego światka. Za wyjątkiem, oczywiście, samego markiza. Niestety, muszę panu powiedzieć, że nie był obecny.

Cramer aż podskoczył, gdy Wolf wymienił po kolei nazwiska. Teraz usiadł znów spokojnie i patrzył chytrze.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Ważne numery telefonów: Pogotowie rat.: 96-66 i 55-55 Straż ogniowa: 19-57, 30-50 Policja: 42-21

Poczt. biuro zleceń: 49-28. Zegarynka 07. Centr. międzym. 00. Inform. tel.: 09. Biuro napr. 08.

KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI Justiana, Waleriana i Anastazji KALENDARZ ŚLAWIAŃSKI Myślimira Waclawa bl.

Pogrzeby

Dziś: Sp. Bronisława Chacharowskiego o godz. 16 z kapł. cment. Ks. Ks. Zmartwychwstańców.

TEATRY:

Teatr Wielki: Dziś — „Miłostki kadetów”. Teatr Polski: Dziś — „Gdzie diabeł nie może”.

Komunikat meteorologiczny

W całej niemal Polsce utrzymywała się wczoraj pogoda słoneczna o zmiennym zachmurzeniu z większymi rozpodzieniami na Pokuciu.

Delfiny w porcie gdyńskim

Gdynia. (PAT) Wczoraj pojawiło się w porcie gdyńskim w Basenie Ministra Kwiatkowskiego kilkanaście delfinów, które przybyły w ślad za ławicą śledzi.

Uprawomocnione wyroki śmierci

Warszawa. (Tel. wł.) W procesie o napad dokonany przez bandę ukraińskich terrorystów komunistycznych Hramenkę, Opackiego, Chlabisza i Romańczuka, przy czym terroryści zamordowali ks. proboszcza Poczobuta Odlanickiego.

Luksusowy samochód za skradzione znaczki

Berlin (Tel. wł.). W jednym z mieszkań zachodniej dzielnicy Berlina okradziono zbieracza znaczków pocztowych. Wartość skradzionych znaczków oceniają na 60 tys. m.

obecności pana domu. Znaczkę sprzedano i za uzyskane pieniądze złodziej prowadził wystawny tryb życia, kupił luksusowy samochód itp.

Expressem z Paryża do Piotrogradu bez paszportu

Droga z Paryża do Piotrogradu jest nie tylko daleka, ale i skomplikowana. Konieczny jest paszport, zaopatrzone w niezbędne ilości wiz i stempli.

O tym wiedziała doskonale piękna, sprytna i elegancka Polka Helena Lubowska (w jej roli Renata Müller), która w sprawach politycznych i osobistych musiała bezwzględnie przyjechać z Paryża do Piotrogradu.

Tęgo właśnie dnia wybrała się z Paryża do Piotrogradu obywatel amerykański M. Lenox (w jego roli George Alexander, znany aktor), w towarzystwie swej żony, Helena Lubowska, dowiedziawszy się o tym — postanowiła tę jedyną bodajże okazję wykorzystać.

Jakim sposobem tego dokonała znana aktorka filmowa Renata Müller, dowiedzą się wszyscy na najbliższej premierze filmu pt. MADAME LENOX w kinoteatrze „Słońce”. Wielka, dawno oczekiwana premiera filmu produkcji niemieckiej „Polski Tobis” pt. „Madame Lenox” odbędzie się już jutro w czwartek, dnia 15 kwietnia.

ten sposób zaprezentowali się także soliści klas instrumentów dętych.

Wspomniane koncerty „dęte” były nowością i nawet pewną sensacją. Nikt ze słuchaczy napewno by nie podejrzewał, że wszystko to są kompozycje okolicznościowe i zawdzięczają swe powstanie różnym osobistym znajomościom kompozytorów z muzykami orkiestry.

Także dzisiejsza twórczość na tzw. „instrumenty specjalne” mieści przyuczony analogicznie. W zasadzie jej to w niczym nie uchylbia, gdyż zawsze ważniejszym będzie kto pisze i co, niż dla kogo.

Audycja ostatnia pozostawiła nam wspomnienie nader miłe. Soliści wszyscy nie tylko utalentowani, ale i solidnie byli przygotowani, co przy popisach uczniowskich nie zawsze z sobą idzie w parze.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

GOSTYŃ. (Włamywacze w restauracji dworcowej.) Jednej z ubiegłych nocy nieznanymi włamywaczami wtargnęli przy pomocy dobranych kluczy lub też wtrychniętych do restauracji dworcowej w Gostyniu, dzierżawionej przez p. Stefana Katarzyńskiego.

Z ZIEMI KALISKIEJ

KALISZ. (Nowa polska placówka.) Nie ma tygodnia, w którym w mieście naszym nie powstałaby nowa placówka chrześcijańska.

sobotę otwarty został sklep z manufakturą męską p. J. Nowaka przy ul. Kanoniczej 4, w samym centrum dzielnicy, w której do niedawna wyłączny niemal monopol handlowy mieli Żydzi.

KOLO. (Teatr Ziemi Krakowskiej) wystawi 14 bm. o godz. 20 w teatrze Miejskim cieszącą się w teatrach warszawskich i poznańskich olbrzymim powodzeniem sztukę „Profesja Pani Warren”.

(Nowy sklep.) Otwarty został przy ul. Toruńskiej sklep drogerijny, własność p. Mielczarka. Nowopowstałej polskiej placówce składamy życzenia „Szczęść Boże”.

TUREK. (Str. Nar.) Zarząd Str. Narod. w Turku zawiadomił członków, iż w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 13 w lokalu własnym odbędzie się zebranie z udziałem prezesa okręgowego S. N. p. Chrystowskiego Ignacego.

Drugi wieczór M. Samozwaniec

Powodzenie pierwszego wieczoru skłoniło świetną felietonistkę, Magdalenę Samozwaniec do powtórzenia swych dowcipnych uwag o kobietach różnych narodów w drugim odczytanie pt. „Baba własna i zagraniczna”.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

OGŁOSZENIA DROBNE

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. I. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE Parcele ca 870 m² pod budowę przy uregulowanej ulicy w mieście Poznaniu na sprzedaż.

Wiosenne letnie męskie Bielskie w najmodniejszych kolorach i deseniach kupuje się tanio w firmie Władysław Złotogórski, Poznań, Kramarska 19/20.

16. SZUKA POKOJU Pokój komfortowy z telef. przyjazd na kilka dni centrum. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 91 992

Dziewczyna czysta, pracowita do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 91 967

b) Inni Krawcowa dłuższą praktyką elegancka garderoba damska, chłopieca poza dom szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 91 654

Pracowita poszukuje zajęcia do chorej osoby lub dziecka. Oferty Kurier Poznański zdg 93 907

Przedpłata na miesiąc kwiecień 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji z 3.20, w agencjach w mieście z 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu z 3.70.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 120 gr. przed wiadomościami początkiem 200 gr.